

Prorosyjscy separatyści grożą Polsce

9 października 2014

„Przyjdziemy do was. Obowiązkowo przyjdziemy. Wszyscy, którzy najechali naszą ziemię – wszyscy umrą” – grozi jeden z dowódców donieckich separatystów. Oświadczenie wyemitowała telewizja Noworosija. „Zwracam się także do polskich władz. Przestańcie dostarczać tu broń i czołgi. Wszystko to zniszczymy. A potem przyjdziemy do was. Obowiązkowo przyjdziemy. Wszyscy, którzy najechali naszą ziemię – wszyscy umrą. Wszyscy, co do jednego” – powiedział przedstawiciel separatystów znany pod pseudonimem „Giwi”. „Pójdziemy dalej, nie zatrzymamy się na granicy Donieckiej Republiki Ludowej. Pójdziemy na Charków, Zaporże, Dniepropietrowsk. I zobaczymy, jak Polska się wtedy zachowa” – oświadczył. To nie pierwszy raz, kiedy terroryści z Doinbasu grożą Polsce. Niedawno informowano, że Arsen Pawłow ps. Motorola, jeden z dowódców oddziałów terrorystów wspieranych przez Moskwę, groził Polakom za to, że nie wpuścili samolotu szefa rosyjskiego MON Siergieja Szojgu. Portal kresy24.pl przypomina, że kilka dni temu Minister Bezpieczeństwa DNR Leonid Baranow ogłosił, że na lotnisku w Doniecku, o które od pięciu miesięcy trwają boje, separatyści wzięli do niewoli „najemników z Polski”. Nie pokazali ich jednak, a z czasem zaczęli się o nich wyrażać dość mgliście, mówiąc m.in., że „po stronie wojsk ukraińskich walczy mnóstwo najemników, szczególnie widać to na lotnisku w Doniecku. Tu walczą tylko profesjonaliści, nie tylko Amerykanie, mówi się tu w różnych językach. To potwierdzona informacja i można śmiało powiedzieć, że są tam cudzoziemcy”.

Ukraińscy mężczyźni pilnie wzywani do wojska znaleźli się przed wyborem: zapłacić co najmniej 2000 dolarów za ekwipunek do udziału w działaniach zbrojnych lub dać łapówkę, aby uznano ich za niezdolnych do służby ze względu na stan zdrowia –

pisze specjalny doradca przy biurze NATO na Ukrainie Aleksander Łapko w artykule „w The New York Times”. Dowództwo wojskowe mówi poborowym wprost o tym, że sami muszą kupować ekwipunek. „W pokojowych czasach ludzie cierpią z powodu korupcji pośrednio. W czasie wojny korupcja może być śmiertelna jak kula” – pisze Łapko.

W wyniku ostrzałów artyleryjskich Doniecka w mieście w ciągu 24 godzin zginęło co najmniej 17 osób – czytamy w oświadczeniu biura prasowego MSW proklamowanej w trybie jednostronnym Donieckiej Republiki Ludowej. Biuro prasowe podkreśliło, że zostały silnie ostrzelane dzielnice kijowska, kujbyszewska i kalininska. Porozumienie w sprawie tymczasowego rozejmu między siłami zbrojnymi i powstańcami proklamowanych w trybie jednostronnym Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej zostało osiągnięte pod koniec września po rozmowach w Mińsku. Jednocześnie strony wielokrotnie informowały o naruszeniu rozejmu.

Podczas konfliktu zbrojnego na Ukrainie zginęło od kwietnia co najmniej 3660 osób – informuje ONZ. Według danych obserwatorów Organizacji, blisko 8800 zostało rannych. 5 września strony rosyjska i ukraińska ogłosiły wstrzymanie ognia. Według ONZ od tego czasu zginęło na Ukrainie co najmniej 331 osób. Te dane nie uwzględniają ofiar śmiertelnych wczorajszych (7 października) walk – zginęło 12 osób, głównie cywilów. Według ONZ wojną zostało dotkniętych w sumie około 5 milionów ludzi. To głównie mieszkańcy terenów walk, część z nich straciła swoje domy, nie ma dostępu do edukacji i opieki zdrowotnej. ONZ-owski komisarz Zeid Ra’ad Al Hussein oświadczył, że przypadki łamania praw człowieka, do których dochodzi na Ukrainie, muszą być objęte szczegółowym śledztwem. W regionach donieckim i ługańskim zawiesiło działalność prawie 40 tysięcy małych i średnich firm. Z powodu walk swoje domy musiało opuścić 375 792 ludzi. Ci, którym udało się wrócić do mieszkań, żyją w bardzo trudnych warunkach, brakuje im wody i gazu. Według ONZ między 24 sierpnia a 5 września odnotowano

gwałtowny wzrost przemocy – torturowania zatrzymanych, udawanych egzekucji i gwałtów. Odnotowano też przypadki złego traktowania jeńców przez siły ukraińskie.

Władze proklamowanej w trybie jednostronnym Donieckiej Republiki Ludowej (DRL) nie mają nic przeciwko wizycie ekspertów ONZ w miejscach, gdzie znajdują się masowe groby i zdziwione są faktem, że przedstawiciele organizacji nie przyjeżdżają – oświadczył na briefingu w Doniecku wicepremier DRL, Andriej Purgin. Jak powiedział, w odkrytych przez siły samoobrony miejscach masowych pochówków w pobliżu wioski Niżna Krynka znaleziono szczątki 10 osób – pięciu cywilów i pięciu członków sił samoobrony.

Ukraińskie siły zbrojne zrobiły wszystko, aby nie dopuścić do przeprowadzenia prac przez przedstawicieli międzynarodowej komisji na miejscu katastrofy malezyjskiego Boeinga w Donbasie – powiedział dziennikarzom rzecznik rosyjskiego resortu wojskowego, generał-major Igor Konaszenkow. Szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Wałentyn Naływajczenko powiedział wcześniej na antenie ukraińskiego „5 kanału”, że jego agencja rzekomo „ustaliła” już przyczyny katastrofy malezyjskiego samolotu i że ukraińscy śledczy i międzynarodowi eksperci muszą przybyć na miejsce katastrofy, aby „znaleźć to, czego brakuje”.

Ministerstwo Obrony Rosji jest oburzone podaną przez kijowskie siły zbrojne wersją o rzekomym udziale rosyjskich wojskowych w katastrofie malezyjskiego Boeinga w Donbasie – poinformował dziennikarzy rzecznik rosyjskiego resortu obronnego, generał-major Igor Konaszenkow. Rzecznik rosyjskiego Ministerstwa Obrony dodał, że śledztwo w sprawie katastrofy Boeinga na Ukrainie prowadzą nie wykwalifikowani eksperci, a niedoświadczeni śledczy Służby Bezpieczeństwa Ukrainy.

Cztery rosyjskie stacje nadające na terytorium Mołdawii zostały ukarane przez władze tego państwa grzywnami. Powód? Podawanie kłamliwych informacji na temat sytuacji na Ukrainie.

Decyzję o ukaraniu stacji podjął mołdawski odpowiednik polskiej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Grzywny nałożono na następujących nadawców: NTV (własność Gazpromu), ORT, REN-TV i RTR. Powodem takich kroków było jednostronne przedstawianie wydarzeń na Ukrainie, a w niektórych przypadkach skrajnie antyukraińskie nastawienie dziennikarzy. Przypomnijmy, że wcześniej władze Mołdawii zakazały nadawania na terytorium tego państwa kanału Russia 24.

Autorzy: plk (akapit 1), wg (8), red. GR (2, 3, 5-7), jkl (4)

Źródła: Niezalezna.pl, [Głos Rosji](http://GlosRosji), Lewica.pl

Kompilacja 8 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”